Nro. 41.

DZIENNIK
PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW W LWOWIE.

Dnia 20go Lutego 1796.

Gazety.

NIEMCY.

Z Wesel dnia 21. *Stycznia.*

Licba chorych w woyſku Francuſkiem tak ſię teraz zmnieyſzyła, iż wiele ſtoiących próżno lazaretów ſkaſſowano.

Donoſzą z *Kolonii* pod 22. Stycznia. Temi czaſy wyſzedł roſkaz, aby wſzyſcy gemeini w całym woyſku byli mierzeni; na

na garnizonie tuteyſzym wykonany iuż zoſtał ten roſkaz; niedochodzących do miary ludzi odſyłaią na powrót do kraiu. Officyerowie nieumieiący piſać doſtaią uwolnienie od ſłużby. Z każdey Brygady Batalion ieden ma maſzerować w głąb kraiu, gdzie maią naſtąpić odmiany w woyſku, a nawet i w ubiorze. Garnizon naſzego miaſta tak ieſt znaczny, iż po 6. ludzi w iednym domu mieścić ſię muſi, przez co obywatele nie mało cierpią.

W *Ehrenbreiſtein* biciem w bęben ogłoſzona zoſtała wolna żegluga na Renie począwſzy od *Lorch* aż do uiścia rzeki *Sieg* pod prawemi brzegami i w dzień tylko, nie w nocy.

FRANCYA.

Z Paryża dnia 22. Stycznia.

Miniſter Policyi wydał świeżo roſkaz, aby oſoby w zakład wzięte z kraiów Niemieckich, ściśley ſtrzeżone były iak dotąd; pozwalano iem bowiem wychodzic z domu areſztu, i cały dzień bawić w mieście. Ta nieprzyzwoitość, mówi rzeczony miniſter, tém mniey cierpiana

na bydź powinna, im rząd Niemiecki surowiey sobie postępuie z aresztowanemi osobami za przychylność do Rzeczypospolitéy Francuskiéy. W *Paryżu* liczą 6. zakładników z kraiów Niemieckich.

Wniesiona odmiana w ubiorze woysk Francuskich, oszczędzi skarbowi 4. milliony gotowych pieniędzy.

W *Caen* Royaliści do tego przyszli stopnia zuchwałości, iż pod karą śmierci zabrónili obywatelóm składać pożyczkę nałożoną.

Urzędowe Gazety nasze, następuiący czynią rys życia prywatnego Hrabi Prowancyi, albo Ludwika 18. w *Veronie*: „ Wstaie on rano, i od 8. godziny ubrany, podług starey etykiety, ozdobiony wstęgami rozmaitych kolorów z przypiętą szpadą do boku, pisze przez większą część poranku w swym gabinecie, do którego nikt przystępu nie ma, prócz iego Kanclerza *Flachslanden*. Stół u niego iest skromny. Po obiedzie daie Audyencye, a potym przechadza się w stancyi. Wieczorem każe sobie czytać książkę, albo też bawi się z swoim dworem. Niewychodzi nigdzie, i dotąd ieszcze nadzwyczay iest otyły; cierpi ciągle wielki ból zębów. Monitora Pary-

skie-

ſkiego i inne Zurnale, czyta regularnie z naywiękſzą flegmą. Tytułuie ſię Hrabią z *Lille*, i gdy mu czaſem emigranci mówią: Nayiaśnieyſzy monarcho, wzdycha głęboko. Ile wiedzieć można, Xiąże ten nie więcey ma dochodów, iak 10,000. liwrów mieſięcznie, które mu wyznaczył Dwór *Hiſzpańſki*. Król *Sardyńſki* nałożony podatek dla niego, wynoſzący na dzień ieden *Luidora*, ſkaſſował teraz, i ſądzą, iż mu odtąd penſya ta płacona nie będzie. Dwór *Wiedeńſki* pozwolił mu także na ſwoie konto w *Wenecyi* zaciągnąć długu 200. tyſięcy Ryńſkich. Naywiękſze nadzieie polepſzenia ſwego loſu, zakłada ſobie Pretendent na pokoiu powſzechnym.

ANGLIA.

Z Londynu dnia 29. Stycznia.

Nayświeżſze rapporta Admirała *Chriſtian* pod 21. t. m. datowane ſmutne w ſobie zawieraią donieſienia o loſie tey flotty, po którey wyprawie tak wiele ſobie obiecywano dobrego. Przeciwne wichry miotaią nią dotąd bliſko brzegów An-

Anglii, i niepozwalaią iey płynąć do mieyfca przeznaczenia, ani też powrócić do portów Angielfkich. Nadto zagęfzczona potężnie gorączką między ludźmi przymufi, podobno, nie bawiąc całą flottę do powrotu do Anglii. Okręt Indyifki, *Dutton*, który oderwany przez fzturm od flotty, pędzony był ku *Plymouth*, rozbił fię o fkałę na famym wftępie do portu. Miał na fobie do 500. woyfka, którego wiele potoneło, refztę zaś z trudnością nie małą zarzuconemi linami, ściągniono na mieliznę. Około 20. ofób, które, zarażone panuiącą na całey flocie chorobą nie mogły fię wywlec na moft okrętowy, pofzły na dno morfkie. Niepamiętaią iefzcze tak nadzwyczaynych burzy i wichrów na morzu, iakie panuią w tym czafie.

Rządca Republikańfki na St. *Domingo*, Pan *Levaux*, wydał do mięfzkańców tey części wyfpy, która uftąpioną zoftała od Hifzpanów Francuzom, długą odezwę, w którey oświadcza: że wfzyfcy mięfzkańcy iakieykolwiek Religii i farby odtąd uważani będą za obywatelów bezpośrzednie Francufkich. Wzywa zdolnych do oręża, aby bronili Rzeczypofpolitey do oftatniey kropli krwi; ale zale-

ca

ca razem, aby własności szczególnych osób były szanowane. „ Was *Afrykanie*, mówi między innemi, Rzeczpospolita bierze na łono swoie iak dzieci, abyście tym sposobem używać mogli praw ludzkości i wolności. Wyrzeczcie się tylko błędów waszych, a my prędko zapomniemy niesprawiedliwości. „ W reszcie cała ta proklamacya tchnie Braterstwem, przyiaźnią, i ludzkością dla wyspian, przeciwnie zaś dla Anglików i Emigrantów nieprzebłaganą nienawiścią, i zachętem do wygnębienia ostatniego z ich plemienia.

Złoto w Anglii tak nadzwyczaynie poszło w górę, iż przewyższa znacznie cenę sobie właściwą. Przetopiwszy 100. gwineów, możnaby w dzisieyszym kursie zyskać po 3. i pół od sta.

Dnia wczorayszego przybiegł do Dworu naszego goniec Rossyiski z ratifikacyą ostatniego traktatu między Rossyą i Anglią zawartego.

William Stone, obwiniony o godzenie na życie Królewskie, słuchany był dnia wczorayszego na inkwizycyi. Z Parlamentu iak świadkowie, przytomni byli Panowie *Smith i Sheridan*.

Pan

Pan *Colonne*, emigrant Francuſki, ktòry pod imieniem Pana *Labrjkiego* bawi w Londynie, ma ſię ztąd udać do *Edimburga*, gdzie rezyduie Hr. *Artezyi*. Odpowiedział on niedawno w iednym piśmie Panu *d'Jvernois*, który twierdził, że bezcenność aſſygnat pociągnie za ſobą zupełną ruinę Rzeczypoſpolitey Francuſkiey, że przeciwnie ſpodziewać ſię należy, iż upadek aſſygnat zniſzczy zupełnie długi narodowe, bez uwolnienia iednak kraiu od bankructwa, i że po upadku doſzczętnym papierów, Rząd nanowo uyzrzy świeże i iſtotne żrzódła w ſwych rękach do dalſzego popierania woyny.

Témi czaſy przebiegło tędy 12. oſſicyerów od Szuanów Francuſkich do *Edimburga*, końcem uwiadomienia Hr. *d'Artois* o ſtanie rzeczy w Bretanii Francuſkiey. Twierdzą oni iednomyślnie, że Szuanie niczego więcey nie pragną, iak tylko, aby ieden z Xiążąt krwi Królewſkiey ſtanął na ich czele, ponieważ tym ſpoſobem uśmierzyłyby ſię wſzelkie rozdwoienia, i zawiści, iakie dotąd panuią między Szefami Royaliſtów.

Gło-

Głoſzą, że Parlament znowu ma bydź odłożony do dalſzego czaſu.

Rząd naſz wydał roſkazy, aby okręty Amerykańſkie wiozące towary dla Hollandyi w długach dawniey zaciągnionych, nie były napaſtowane od flott Angielſkich.

Burze gwałtowne, iakie w tych czaſach panuią na morzu, niezmierne poczyniły ſzkody w okrętach ſtoiących po Portach. Fregatta naſza, *Leda*, rozbiła ſię bliſko *Madeira*.

Lubo flotta przeznaczona do *Indyi Zachodnich* pod Admirałem *Chryſtyan* niepomyślnym dotąd ulègac muſi loſóm, z tym wſzyſtkim głoſzą tu, że Rząd zamyśla ieſzcze wyprawić w te ſtrony 7000. swieżego woyſka.